

Sygn. akt: I C 117/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 18 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Adam Mika

Protokolant: Joanna Cidyło

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko stronie pozwanej (...) Spółka Akcyjna, przy udziale interwenienta ubocznego (...) S.A w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna we W. na rzecz powódki J. M. (1) kwotę 5.000 złotych (pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 08.06.2012r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.267 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Lubinie) kwotę 1.158,41 złotych, tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Sygn. Akt I C 117/13

UZASADNIENIE

Powódka J. M. (2) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. we W. kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.06.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania podała, że w dniu 07.12.2011 r. wracając z pracy potknęła się na zniszczonej nawierzchni chodnikowej leżącej w obrębie działki nr (...) w L. , której użytkownikiem wieczystym jest strona pozwana. W wyniku wypadku powódka doznała złamania kości podudzia lewego , w związku z którym musiała przejść operację i przebywała na oddziale szpitalnym w dniach od 07.12.2011 r. do dnia 12.12.2011 r. W związku z urazem przeszła długotrwałe leczenie i rehabilitację. Straciła również możliwość przedłużenia umowy o pracę. Powódka zwróciła się do strony pozwanej o zadośćuczynienie, ale na swoje żądanie nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Strona pozwana (...) S.A. we W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa zarzucając , że żądanie powódki jest nieuzasadnione. Zakwestionowała fakt zaistnienia zdarzenia oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a doznanymi przez powódkę obrażeniami. Brak rzetelnego udokumentowania zdarzenia uniemożliwia - zdaniem pozwanego – ocenę rzeczywiste poniesionych przez powódkę obrażeń oraz jej ewentualne przyczynienie się do ich rozmiaru poprzez zignorowanie zdarzenia i nie wezwanie do pomocy pogotowia ratunkowego. Ponadto pracownicy strony pozwanej dokonali oględzin miejsca wskazanego przez powódkę i - zdaniem strony pozwanej- stwierdzone wówczas uszkodzenia chodnika nie mają „charakteru znacznego i nie stanowią zagrożenia dla korzystających z niego pieszych” . W miejscu tym nigdy wcześniej nie miały miejsca tego typu zdarzenia i strona pozwana nigdy nie była wzywana przez upoważnione organy do naprawy lub zabezpieczenia uszkodzeń chodnika w

obrębnie działki nr (...) w L.. Świadczy to – zdaniem pozwanego – że chodnik jest utrzymany w należytym stanie. Nawet przy przyjęciu za prawdziwe twierdzeń powódki o jej potknięciu i upadku , to – zdaniem pozwanego - potknięcie się powódki i doznane przez nią obrażenia nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem , zaś samo zdarzenie tj. potknięcie i upadek nie są konsekwencją zachowania pozwanej , które wypełniałoby znamiona czynu niedozwolonego.

Jednocześnie strona pozwana wniosła o przypozwanie (...) S.A. w W. , pod którego ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i posiadania mienia pozostawała w okresie od 01.07.2011 r. do 30.06.2012 r.

Interwenient uboczny (...) S.A. w W. (poprzednio (...) S.A. w W.) wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że powódka nie wykazała , by w dacie i miejscu zdarzenia miał miejsce upadek, by płyty chodnikowe były zapadnięte i uszkodzone , a nadto by stan chodnika był niezgodny z przepisami prawa budowlanego. Ponadto powódka nie wykazała powództwa co do zasady ani co do wysokości, wobec czego pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za skutki jej upadku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 07.12.2011 r., około godziny 20 , powódka J. M. (2) wracała pieszo wraz ze swym ówczesnym chłopakiem A. S. z pracy , z galerii (...) w L. . Kierowali się do mieszkania chłopaka przy ul. (...). Było już ciemno . Wcześniej spadł niewielki śnieg , ale chodnik nie był zaśniewiony. Latarnie uliczne oświetlały chodnik z drugiej strony ulicy i ulicę. Przechodząc obok dawnej apteki przy ul. (...) powódka weszła do wgłębienia w chodniku , straciła równowagę i upadła. Okazało się , że złamała nogę. A. S. zdecydował , że nie będą wzywać pogotowia, ale sam ja tam zawiezie . Zaniósł powódkę do zaparkowanego w niewielkiej odległości od miejsca zdarzenia swojego samochodu i zawiózł ja na pogotowie. Na miejscu pielęgniarz pomógł powódce wyjść z samochodu i zawiózł ją na wózku do wnętrza. Na pogotowiu stwierdzono u powódki wieloodłamowe złamanie podudzia lewego i położono ją w szpitalu na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej . Zastosowano wyciąg za guz pięty . Następnego dnia wykonano operację – krwawą repozycję odłamów i ustabilizowano je płytką Z.. Po zabiegu unieruchomiono nogę powódki gipsem. Powódka przebywała w szpitalu do 12.12.2011 r.

Płytkę Z. usunięto powódce z podudzia lewego dopiero 03.09.2012 r. Przez cały okres po operacji do września 2012 r. powódka pozostawała pod okresowa kontrola lekarską. Gips zdjęto jej po 6 tygodniach. Przez blisko 2 miesiące powódka otrzymywała codziennie zastrzyki w brzuch . Codziennie też miała zmieniane opatrunki. Przez 9 miesięcy poruszała się o kulach. Początkowo powódka była całkowicie uzależniona od pomocy innych osób. Pomagała jej siostra oraz A. S. i jego rodzice. Początkowo powódka nie potrafiła poruszać się o kulach. Droga do łazienki zajmowała jej kilka minut. Nie potrafiła nawet sama zrobić sobie herbaty. Było to dla niej trudne , gdyż jest osobą aktywną i niezależną. Lubi mieć w domu posprzątane. Wówczas pracowała w dwóch pracach.

Obecnie powódka odczuwa ból w drugiej nodze , gdyż prawdopodobnie przeciążyła ją po złamaniu lewej nogi. Boi się biegać, gdyż obawia się, że coś stanie się z tą złamaną nogą. Na złamanej nodze powódka ma około 10-centymetrowa bliznę pooperacyjną. Ma również punktowe blizny po śrubach , którymi skręcona była noga.

Przez złamanie nogi powódka straciła szansę na przedłużenie umowy o pracę. Jej umowa kończyła się w grudniu 2011 r. i jej kierowniczką deklarowała wolę przedłużenia umowy.

Do upadku powódki doszło na fragmencie działki nr (...) będącej w użytkowaniu wieczystym strony pozwanej (...) S.A. we W..

(dowód : - przesłuchanie powódki, k. 134-135,

- zeznania świadka A. S., k. 84-85,

- dokumentacja medyczna, k. 9-19,
- wydruk z Kw nr (...), k.8,
- informacja z rejestru gruntów, k.7)

Chodnik położony w obszarze działki nr (...) w L. będącej w użytkowaniu wieczystym strony pozwanej nie odpowiada normom BHP. Miejscowe zapadnięcie się powierzchni chodnika stanowiło zagrożenie dla jego użytkowników.

Droga jest wykonana z płyt betonowych. W niektórych miejscach beton jest wykruszony, a przy styku płyt z krawężnikiem pojawiły się niecki. Wstęp na tę drogę jest otwarty. Każdy może na tę drogę wejść lub wjechać. Nie ma tam żadnych tablic ostrzegawczych ani zabraniających wstępu. Nie ma tam również informacji, że to teren prywatny.

(dowód: - zeznania świadków W. K., D. D., D. S.,

A. J. , k.56-57,

- opinia biegłego S. K., k. 104-109,
- fotografie, k. 5 ,
- przesłuchanie powódki, k. 134-135,
- zeznania świadka A. S., k. 84-85,)

Pismem z dnia 22.05.2012 r. działająca w imieniu powódki (...) Sp. z o.o. w P. wezwała stronę pozwaną do zapłaty na rzecz powódki kwoty 29.000 zł z tytułu złamania kości udowej w dniu 07.12.2011 r. – w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma. Pismo doręczone zostało stronie pozwanej w dniu 24.05.2012 r.

(dowód: - pismo z dnia 22.05.2012 r. k. 22-23,

- zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 24)

Sąd zważył co następuje :

Powództwo J. M. (1) zasługuje na uwzględnienie.

W tej sprawie – w ocenie Sądu –strona pozwana (...) S.A. we W. ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległa powódka - zgodnie z art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 443 § 1 k.c.

Przede wszystkim wskazać należy, że pozwany nie utrzymuje w nienależyтым stanie powierzchni chodnika przy ul (...) na działce nr (...) w L.. Powierzchnia chodnika nie spełnia norm BHP, a miejscowe zapadnięcia się jego nawierzchni stanowią zagrożenie dla przechodniów. Samo wejście na chodnik nie jest w żaden sposób zabezpieczone. Nie ma żadnych tablic ostrzegawczych, czy ogrodzeń ograniczających wstęp przechodniów na teren działki. Chodnik należący do strony pozwanej łączy się z innymi publicznymi ciągami komunikacyjnymi i w naturalny sposób jest wykorzystywany przez przechodniów. W tej sytuacji obowiązkiem strony pozwanej jest takie utrzymanie i zabezpieczenie chodnika, aby jego stan nie stwarzał zagrożenia dla użytkowników. Fakt, że nawierzchnia chodnika nie jest w należyтым stanie, i że pojawiają się na jego powierzchni ubytki i wgłębienia oraz, że wstęp na ten chodnik nie jest w żaden sposób ograniczony potwierdzili w swoich zeznaniach również świadkowie powołani przez stronę pozwaną - W. K., D. D., D. S. i A. J. . Fakt, że chodnik nie spełnia norm BHP potwierdził natomiast biegły sądowy S. K.. Wnioski wyprowadzone przez biegłego są logiczne i racjonalne.

Zdaniem Sądu powyższe zaniedbania strony pozwanej pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem powódki i doznanymi przez nią obrażeniami.

Jeżeli chodzi o sam fakt zaistnienia wypadku, to w tym zakresie Sąd dal w pełni wiarę zeznaniom świadka A. S. i powódki. Konsekwentnie i szczegółowo opisali oni i miejsce jak i okoliczności zaistnienia wypadku. Brak jest podstaw do uznania ich twierdzeń za niewiarygodne. Gdyby powódka chciała wyłudzić świadczenie, a do wypadku doszłoby w rzeczywistości w innych okolicznościach, to z całą pewnością nie wybierałaby sobie jako adresata roszczeń podmiotu, do którego należy w L. skrawek chodnika. Łatwiej byłoby bowiem znaleźć podmiot, do którego w mieście należy więcej nieruchomości drogowych i których stan nie spełnia norm bezpieczeństwa w większym zakresie.

Trudno również, dziwić się powódce, że nie zgłosiła swoich roszczeń stronie pozwanej wcześniej, skoro przez długi czas była zdana na pomoc innych osób i miała problemy z poruszaniem się. Nie można również kwestionować prawdziwości twierdzeń powódki na tej podstawie, że nie wezwała pogotowia na miejsce zdarzenia. Można zrozumieć, że osoba ze złamaną nogą niekoniecznie myśli o potrzebie zebrania dowodów w ewentualnym procesie. W tym zakresie powódka zapewne polegała na decyzjach i pomocy swojego chłopaka – A. S., który wówczas uznał za najlepsze rozwiązanie szybkie przewiezienie powódki na pogotowie.

W wyniku wypadku powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. Skomplikowane złamanie nogi skazało powódkę na długotrwałe leczenie i zależność od opieki innych osób. Powódka przez długi czas, bo przez 9 miesięcy musiała poruszać się o kulach. Przez 6 tygodni miała założony gips i przez 2 miesiące otrzymywała zastrzyki przeciwzakrzepowe w brzuch. Dodatkowo przeszła operacje związane założeniem płytki Z. a potem z jej zdjęciem. Po operacji pozostała jej szpecąca blizna o długości około 10 cm i pojedyncze, punktowe blizny po śrubach. Nie trzeba być lekarzem, aby uznać, że stopień krzywdy związanej z wypadkiem w przypadku powódki jest na tyle znaczny, że żądane przez nią zadośćuczynienie w kwocie 5000 zł nie jest wygórowane, nawet gdyby przyjąć nawet 50% przyczynienie się powódki do zaistnienia zdarzenia z jakiegokolwiek powodu.

Dokonując ustaleń faktycznych w tej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na wiarygodnych dokumentach przedłożonych przez powódkę. Ponadto za wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki oraz świadków A. S., W. K., D. D., D. S. i

A. J. . Zeznania tych świadków są wiarygodne i logiczne, aczkolwiek świadkowie strony pozwanej nie mieli żadnej wiedzy na temat okoliczności wypadku.

Za wiarygodną i przydatną Sąd uznał również opinię biegłego S. K.. S. K. logicznie i wiarygodnie ocenił i opisał stan techniczny nawierzchni chodnika.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 443 § 1 k.c., Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie II wyroku uzasadnia treść art. 98 §1 k.p.c.

Orzeczenie zawarte w punkcie III wyroku znajduje oparcie w treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zmianami) w zw. z art. 98 §1 k.p.c. Na koszty te składają się nieuiszczone w sprawie koszty opinii biegłego.